

Miasto kobiet, czyli dziwne te Skierniewice

data aktualizacji: 2023.03.16 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



„Tylko jedna chwila” Sylwii Markiewicz to powieść na jedno popołudnie. Czyta się lekko, historia kobiet z rodziny Jasińskich potrafi wciągnąć. To kryminał z fałszerstwem dzieł sztuki w tle, momentami romans... ale przede wszystkim zgrabnie opowiedziana, z pomysłem, propozycja dla miłośniczek relaksu przy lekturze.

Wydaną przez Pascala książkę trudno uczynić przewodnikiem po mieście. Można ją natomiast potraktować jako jedną z lepszych reklam dorocznego Święta Kwiatów, Owoców i Warzyw.

To historia o kobietach – siostrach: 34-letniej ponętnej, acz przy kości nauczycielce Joannie Jasińskiej i Aleksandrze – wampirycznej, pięknej, uznanej malarce. Jest też Danuta, depresyjna matka kobiet, która stanowczo za często zagląda do kieliszka oraz barwna postać – siostra Danuty – ciotka Franciszka. Ich świat wywraca się do góry nogami, gdy w wypadku ginie Aleksandra, a jej mąż podrzuca do Skierniewic córkę, pięcioletnią Anastazję. W historii pojawiają się mniej i bardziej dojrzały mężczyźni, wielka niespełniona, młodzieńcza miłość Joanny, handlarze sztuką, przestępcy, marszandzi, muzycy rockowi... Przede wszystkim są wielkie tajemnice, traumy z przeszłości i

rozczarowania. Jest też nadzieja... A Skierniewice? To czyste, słoneczne miasteczko, idealne tło akcji. Dom Joanny najprawdopodobniej znajduje się gdzieś pod adresem - ul. Jasna. Mogą się natomiast rozczarować czytelnicy, zachęceni do sięgnięcia po lekturę informacją, że akcja dzieje się w Skierniewicach. Do ulicy Tetmajera prowadzi „droga przez malownicze tereny”, w mieście „duże firmy zadbały, by zamienić skwery w miejsca parkingowe”, jest rondo Wyszyńskiego i stragany kwietne przed cmentarzem św. Rocha, na który prowadzi „mosiężna brama”.

Wydaną przez Pascala książkę trudno uczynić przewodnikiem po mieście. Można ją natomiast potraktować jako jedną z lepszych reklam dorocznego Święta Kwiatów, Owoców i Warzyw. Gotowe zaproszenie na imprezę ucieszy każdego czytelnika ze Skierniewic. „Tylko jedna chwila” to barwna historia, także w tym sensie, że autorka chętnie sięga po kolory, bo opisać świat kobiet. Nie odbierając przyjemności lektury, jako ciekawostkę, wspomnę, że wyraźnie - najmodniejsza nadchodzącej wiosny i lata - barwa: kolor beżowy na kartach powieści pojawia się piętnaście razy...

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/41820-miasto-kobiet-czyli-dziwne-te-skierniewice>